

Dobrochna Bach-Golecka

Problematyka moralna bezrobocia w nauczaniu społecznym kardynała Stefana Wyszyńskiego

Studia Prymasowskie 2, 131-138

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOBROCHNA BACH-GOLECKA

PROBLEMATYKA MORALNA BEZROBOCIA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Z każdym z was, dzieci moje, pragnę wołać: Światła! Więcej światła! Więcej Bożego światła! W jego promieniach dostrzeżemy, żeśmy przecież dziećmi Bożymi, żeśmy braćmi i siostrami, żeśmy wspólnotą rodzinną, domową, ojczystą, żeśmy zrosnięci sercami, zwarci dłońmi w trudzie codziennej pracy¹.

WPROWADZENIE

Nauczanie społeczne kard. Stefana Wyszyńskiego w znacznym stopniu jest poświęcone problematyce pracy, traktowanej jako jeden z podstawowych obszarów życia człowieka². W tym kontekście zagadnienie bezrobocia podejmowane było przez Prymasa Tysiąclecia niejako marginalnie. Wydaje się, że najbardziej dogłębna analiza dotycząca problematyki moralnej bezrobocia jest zawarta w przedwojennym tekście *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*, dedykowanym ks. prał. Władysławowi Kornilowiczowi³.

Praca ta została napisana na podstawie wyników badań socjologicznych poświęconych zjawisku bezrobocia w Polsce na początku lat trzydziestych XX wieku. Autor postuluje podjęcie działań przez Kościół w dziedzinie społecznej pomocy bezrobotnym na trzech poziomach – po pierwsze, przez rozwój i upowszechnianie nauczania społecznego Kościoła; po drugie, przez wychowanie społeczeństwa; po trzecie, przez praktyczną działalność społeczną⁴. W tym kontekście omawiana rozprawa zawiera szereg wnikliwych uwag i spostrzeżeń, które nie straciły na swojej aktualności duszpasterskiej pomimo upływu siedem-

¹ *Pokój Wam! List pasterski na ingres do katedr w Gnieźnie i Warszawie z dnia 6 stycznia 1949 r.* w: S. Wyszyński, *Nauczanie społeczne 1946-1981*, Warszawa 1990, s. 44.

² S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy*, Włocławek 1946.

³ „Ateneum Kapłańskie”, t. 39, Włocławek 1937; przedruk w: S. Wyszyński, *Początki nauczania społecznego (1934-1939)*, Warszawa 2001, s. 69-151.

⁴ S. Wyszyński, *Zasięg i charakter zainteresowań katolickiej nauki społecznej*, w: tenże, *Początki nauczania społecznego...*, s. 58-67.

dziesięciu lat. Wydaje się zatem, że byłoby korzystne przedstawić i zanalizować główne tezy powyższej rozprawy.

Niniejszy artykuł podzielony jest na trzy części. Pierwsza część ma na celu zbadanie potencjalnego wpływu nauczania społecznego prymasa Augusta Hlonda na kształtowanie się metody pracy duszpasterskiej kard. S. Wyszyńskiego. Część druga jest poświęcona przemianom osobowościowym i moralnym osób pozostających bez pracy. Część trzecia, ostatnia, ma na celu zbadanie specyficznych, odrębnych metod pracy duszpasterskiej wobec osób bezrobotnych. Wydaje się, że owo zadanie niesienia pomocy osobom pozostającym bez pracy nie traci na swej aktualności także we współczesnych warunkach.

DZIEDZICTWO PRYMASA AUGUSTA HLONDA

Sługa Boży kard. S. Wyszyński jako inspirację i początkowe źródło nauczania społecznego wskazywał dziedzictwo swego poprzednika, kard. A. Hlonda⁵. Wielokrotnie odwoływał się do szczególnych cech osobowości, charakteru i podkreślał znaczenie dokonań tego Prymasa. Wydaje się zatem celowe, aby rozpocząć niniejsze rozważania dotyczące problematyki moralnej bezrobocia w nauczaniu społecznym kard. S. Wyszyńskiego przez wskazanie najważniejszych punktów łączących posługi obu prymasów.

Życie kard. A. Hlonda było życiem wyjątkowym i trudnym, jednoczącym zespolone ziemie ojczyste – rodzinny Śląsk, Wielkopolskę (Poznań, Gniezno) i Mazowsze (Warszawa). Wiele lat spędził on także w krajach europejskich (Włochy, Austria, Francja), szczególnie jako mąż stanu w latach przymusowej wojennej tułaczki i więzienia. Owe doświadczenia umożliwiły mu podjęcie skutecznych działań na rzecz ustanowienia polskiej administracji kościelnej na terenie Ziemi Odzyskanych, w granicach państwa zbliżonych do terytorium z czasu Zjazdu Gnieźnieńskiego⁶.

⁵ „Przeczytałem słowa umierającego Kardynała, który mówił: «Ja odejdę, przyjdą inni, będą moje dzieło prowadzili». Oświadczam wam, dzieci najmilsze, że zawsze uważam – ja, niegodny jego następcą na stolicy prymasowskiej – że nie swoje, ale jego dzieło prowadzę dalej, jego programy i plany wykonuję. Uważam się za wykonawcę jego duchowego testamentu. Zapewne w odmiennych warunkach! Wypadnie może niejedno zmienić, z niejednym cierpliwie poczekać, ale myśli przewodnie pracy, przygotowującej naród na tysiąclecie Chrztu, wzięte są z serca umierającego Kardynała Augusta Hlonda”. S. Wyszyński, *Drogowskaz ku nowej Polsce. Po poświęceniu pomnika Kardynała Prymasa Augusta Hlonda. Poznań, dnia 23 kwietnia 1964 r.*, w: tenże, *Z głęboką perspektywą w dal. Przemówienia, kazania i wspomnienia Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, o Słudze Bożym kard. Augustie Hlondzie, Prymasie Polski*, Szczecin 1998, s. 60.

⁶ Fakt ten, zdaniem kard. S. Wyszyńskiego, należy interpretować w kategoriach opatrznosciowych: „(...) Bóg, który przed tysiącem lat zaczynał kształtować życie kościelne w naszej ojczyźnie, nie da sobie planów swoich popsuć, i właśnie na świadectwo swej wierności pozwala nam

Dalekowzroczność i przenikliwość działania kard. A. Hlonda okazały się szczególnie istotne w dwóch aspektach. Po pierwsze, ważkim posunięciem było powołanie Rady Społecznej przy Prymasie Polski (wśród jej członków był także młody profesor nauk społecznych, ks. dr S. Wyszyński), i opracowywanie w ramach owego gremium projektów działań polskiego Kościoła na niwie społecznej. Owe postulaty związane były z uzdrowieniem społeczeństwa polskiego po latach niewoli, przeciwdziałaniem wadom i patologiom społecznym, działaniami na rzecz silnego państwa, podkreślaniem obowiązków społecznych związanych z własnością, walką z ideologiami faszystów, komunizmu oraz z masonerią⁷. Po drugie, prekursorski charakter działalności kard. A. Hlonda związany był z jego działaniami wspierającymi polski laikat, przygotowującymi świeckich katolików do apostołstwa oraz do podejmowania odpowiedzialności⁸.

Cechą wspólną obu postaci był szczególny kult Matki Bożej – „Maryjny *atawizm* Prymasów Polski”⁹. Duchowy testament kard. A. Hlonda miał charakter maryjny, związany z swoistym prorocstwem: *Nil desperandum! Sed victoria, si erit – erit victoria Beata Mariae Virginis*¹⁰. Słowa te zostały przyjęte przez kard. S. Wyszyńskiego jako „testament i drogowskaz dla pracy Episkopatu i katolickiego narodu polskiego”¹¹.

dochodzić do Tysiąclecia Chrztu naszej ojczyzny w tych samych niemal wymiarach, jak to było przed tysiącem lat”. S. Wyszyński, *W czternastą rocznicę śmierci Kardynała Prymasa Augusta Hlonda. Rzym, dnia 22 października 1962 r.*, w: tenże, *Z głęboką perspektywą w dal...*, s. 49.

⁷ A. Hlond, *Z prymasowskiej stolicy – Listy pasterskie*, Poznań 1936; T. Serwatka, *Koncepcje społeczno-polityczne Prymasa Polski Augusta Hlonda (1926-1948)*, Poznań 2006, s. 14. Po zakończeniu II wojny światowej poglądy społeczne kard. A. Hlonda uległy pewnej ewolucji, ich celem zasadniczym było wypracowanie „społecznego ustroju katolickiego” oraz nawrócenie Rosji; *tamże*, s. 171.

⁸ Wyszyński, *Drogowskaz ku nowej Polsce...*, w: tenże, *Z głęboką perspektywą w dal...*, s. 59. Wydaje się, że do przyjęcia takiej postawy przyczyniły się salezjańskie doświadczenia kard. A. Hlonda, związane z działalnością wychowawczą.

⁹ Tenże, *Pomnik spiżowy – świadectwem życia. Na odsłonięcie pomnika śp. Kardynała Prymasa Augusta Hlonda. Warszawa, dnia 22 października 1960 r.*, w: tenże, *Z głęboką perspektywą w dal...*, s. 45.

¹⁰ Tenże, *Testament Kardynała Prymasa Augusta Hlonda. W dziewiętnastą rocznicę Jego śmierci. Warszawa, dnia 23 października 1967 r.*, w: tenże, *Z głęboką perspektywą w dal...*, s. 86-92. Kard. S. Wyszyński uznał, że przez rozwój Kościoła w Polsce, uroczystości milenijne, akcje soborowe, zwycięstwo Maryi na polskiej ziemi się dokonało; tenże, *Zwycięstwo Najświętszej Dziewicy. W dwudziestą czwartą rocznicę śmierci Kardynała Augusta Hlonda. Warszawa, dnia 22 października 1972 r.*, w: tenże, *Z głęboką perspektywą w dal...*, s. 128-136. Trzydziesta rocznica owego prorocstwa związana była z wydarzeniem przewyższającym rangą poprzednie – inauguracją pontyfikatu papieża Jana Pawła II, kard. Karola Wojtyły.

¹¹ Tenże, *W dwudziestą piątą rocznicę śmierci Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski*, w: tenże, *Z głęboką perspektywą w dal...*, s. 143.

MORALNOŚĆ OSÓB BEZROBOTNYCH

Bezrobocie stanowi zjawisko negatywne, powodujące znaczne szkody moralne i duchowe dla osób pozostających bez pracy, a także dla ich rodzin. Wśród bezrobotnych często zostaje zanegowany pogląd na celowość i wartość życia, a depresja wynikająca z braku sensu życia prowadzi niekiedy do podejmowania prób samobójczych. Bezrobotni czują się wyobcowani ze społeczeństwa, często głęboko odczuwają upokorzenie pozostawania bez pracy i konieczności pobierania zasiłków. Przymusowa bezczynność powoduje kryzys wartości życia, wpływa na zanik poczucia osobistej godności. Pozbawienie możliwości zdobycia środków materialnych przez pracę w konsekwencji prowadzi do popełniania kradzieży i innych przestępstw.

Strategie adaptacyjne bezrobotnych często powodują negatywne konsekwencje moralne. Powyższe zjawiska skutkują zmianami w świadomości moralnej osób bezrobotnych; zanika w nich poczucie niegodziwości grzechu. Powszechną staje się tendencja do uspokojenia sumienia i usprawiedliwienia podejmowania złych czynów, a mianowicie przez przekonanie, że obiektywnie zła rzecz może w szczególnych warunkach być dozwolona. Owe usprawiedliwiające okoliczności to, przykładowo, trudna sytuacja materialna lub powszechność danego działania.

Bezrobocie w negatywny sposób oddziałuje na małżeństwa i rodziny bezrobotnych. Trudna sytuacja finansowa często przyczynia się do osłabienia lub rozpadu więzi małżeńskich, do kryzysu rodziny, do utraty autorytetu domowego przez osobę pozbawioną pracy. Według kard. S. Wyszyńskiego, bezrobocie ma bezpośredni wpływ na ograniczanie liczby urodzin w rodzinach. W sferze jednostkowego usposobienia osoby pozbawione pracy cechują się niską samooceną, wzmożoną drażliwością, nastrojami depresyjnymi oraz krytycyzmem społecznym. Wzajemne relacje wymagają zatem dużej dozy cierpliwości i wyrozumiałości. Zniechęcenie bezrobotnych wyraża się w zerwaniu z dotychczasowym trybem życia, w tym także w praktykami religijnymi.

Istnieje sfera pewnych, nielicznych, pozytywnych aspektów bezrobocia. Przykładowo, osoby bezrobotne cechuje wyjątkowa solidarność i chęć niesienia wzajemnej pomocy. Sytuacja bezrobocia pozwala na zweryfikowanie nastawienia do pracy; często bowiem osoby, które traktowały zatrudnienie jako ciężar, przymus i konieczność, po utracie pracy doznają pewnego przełomu, uznając pracę już nie jako przekleństwo, ale błogosławieństwo. W tym kontekście praca traktowana jest jako obowiązek, którego spełnianie uszlachetnia człowieka, przyczynia się do jego rozwoju moralnego i stanowi współdziałanie z zamysłem stwórczym Boga.

SPECYFIKA PRACY DUSZPASTERSKIEJ WOBEC OSÓB BEZROBOTNYCH

Zjawisko bezrobocia odnosi się nie tylko do sytuacji niedostatku materialnego, ale powoduje znaczne szkody psychiczne i duchowe. Człowiek bezrobotny poddany jest silnemu stresowi związanemu z bezczynnością i poczuciem bezcelowości, braku sensu życia. Owa świadomość bezwartościowości istnienia wydaje się być najbardziej niebezpiecznym skutkiem bezrobocia. Wszelka pomoc osobom pozbawionym pracy powinna mieć zatem charakter mieszany: materialno-duchowy, a duszpasterz winien pamiętać o owym podwójnym skutku bezrobocia¹².

Naczelną zasadą, którą winien się kierować duchowny sprawujący opiekę nad osobami bezrobotnymi jest zasada poszukiwania oraz indywidualizacji. Zasada poszukiwania oznacza odrzucenie postawy biernej, wyczekującej, a opartej na tradycyjnych formach oddziaływania związanego z nauczaniem kościelnym. Osoby bezrobotne często zarzucają uczestnictwo w nabożeństwach i nie uczestniczą w zorganizowanych formach świeckich wspólnot religijnych. Metoda poszukiwania ma na celu przezwycięzenie owej sytuacji i dotarcie do środowiska i osób bezrobotnych niejako odwrotnie, dzięki aktywnej postawie księdza¹³.

Z kolei zasada indywidualizacji oznacza odejście od oddziaływania zbiorowego, autorytatywnego na rzecz oddziaływania jednostkowego. Metoda ta jest trudna, wymagająca ofiar i wyrzeczeń ze strony duszpasterza, a także odpowiedniego przygotowania. W szczególności powinien on zwrócić uwagę na specyficzne warunki życia bezrobotnych, różne od warunków życia innych grup społecznych. Zasada indywidualizacji wymaga pewnej delikatności i subtelnosci w relacjach z osobami bezrobotnymi, gdyż osoby pozbawione pracy są szczególnie wrażliwe ze względu na negatywny stan psychiczny czy depresję spowodowaną trudnościami codziennego bytowania¹⁴. Kapłan ma obowiązek odwiedzać swoich bezrobotnych parafian; owe wizyty powinny być częstsze niż w przypadku parafian mających zatrudnienie¹⁵.

¹² Postulaty pracy duszpasterskiej przedstawione są za: S. Wyszyński, *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*, w: tenże, *Początki nauczania społecznego...*, s. 122-151.

¹³ Niekiedy owe zadanie przypisane jest siostrzom zakonnym, tzw. pomocnicom parafialnym.

¹⁴ Stan psychiczny osób bezrobotnych podlega pewnym zmianom, w zależności od czasu pozostawania bez pracy. O ile w początkowym okresie bezrobocia, chwilowej utraty pracy, możliwości przekwalifikowania się i znalezienia zajęcia w innym zawodzie, depresja ma charakter przejściowy, o tyle stan długotrwałego bezrobocia powoduje negatywne zmiany psychiczne – przykładowo, chęć zerwania z teraźniejszością, zapomnienia czy stanu pewnego odrętwienia, rezygnacji i apatii.

¹⁵ „(...) nawiedzenie to musi mieć inny charakter, niż tradycyjna kolęda, charakter przyjaznej, bezinteresownej, wnikliwej troski o dobro dusz, zagrożonych przez nienaturalne bytowanie”. S. Wyszyński, *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*, w: tenże, *Początki nauczania społecznego...*, s. 148.

Skuteczna praca duszpasterska wobec osób bezrobotnych (*evangelizare pauperibus*) wymaga od duchowieństwa przede wszystkim głębokiej wiary¹⁶, przygotowania nie tylko teoretycznego z zakresu katolickiej nauki społecznej, ale także praktycznego – zaznajomienia się ze środowiskiem społecznym osób bezrobotnych. Duszpasterz winien mieć pewien zmysł społeczny (społecznikowski) oraz odpowiednie cechy charakterologiczne, takie jak: poczucie sprawiedliwości, roztropność, umiarkowanie, męska odwaga. Ponadto winna go cechować kreatywność, zdolność do podejmowania nowych wyzwań nowymi metodami. Przykładem owego twórczego nastawienia może być włączenie organizacji katolików świeckich w pomoc bezrobotnym czy zorganizowanie rekolekcji dla osób bezrobotnych, połączonych z pomocą charytatywną na rzecz ich rodzin.

Duszpasterz powinien w sposób przemyślany dobierać tematy nauczania kościelnego – tak aby było ono ukierunkowane dwojako. Po pierwsze, nauczanie winno wskazywać obowiązki społeczeństwa wobec osób pozostających bez pracy; po drugie powinno zawierać bezpośrednie wskazania dla bezrobotnych. Kazanie nie może zatracić charakteru nauk religijno-moralnych, nie może zatem stanowić wykładu z zakresu nauk ekonomicznych, społecznych czy gospodarczych. Ponadto, nauczanie winno cechować się duchem pokoju i współpracy, a nie konfliktu i konfrontacji; kapłan nie może propagować poglądów określonych grup społecznych czy politycznych.

Przykładowo, wobec ogółu wiernych duszpasterz winien wskazywać na konieczność moralnej oceny zjawisk gospodarczych i społecznych, posługując się odpowiednimi fragmentami Pisma Świętego¹⁷. Argumentacja skrypturystyczna ma szczególną wartość płynącą z Objawienia, a dla osób bezrobotnych i w trudnej sytuacji życiowej jest ona często bardziej pokrzepiająca niż teorie filozoficzne czy moralne. Ponadto nauczanie kościelne winno tłumaczyć obowiązki społeczne – np. obowiązek miłosierdzia chrześcijańskiego, wyrażający się przez podejmowanie czy wspieranie działalności charytatywnej.

Ciekawym i przemawiającym do wiernych wezwaniem jest ukonkretnienie obowiązków spoczywających na własności: apel o umiarkowanie w używaniu środków materialnych, potępienie luksusu czy rozrzutności, wezwanie do ograniczania sztucznych i nadmiernych potrzeb, przypomnienie o obowiązku jał-

¹⁶ W tym kontekście Papież Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno* stwierdza, że kapłani „(...) przede wszystkim winni być przeniknięci do głębi duszy miłością Chrystusa, która sama tylko może poddać z siłą, lecz i z łagodnością, serce i wolę człowieka prawom sprawiedliwości słuszości”.

¹⁷ Przykładowo, w ewangelicznej przypowieści o pracownikach w winnicy (Mt 20,13-15) widoczna jest problematyka bezrobocia; S. Wyszyński, *Chrystusowa odnowa społeczeństwa świata współczesnego*, w: tenże, *Wyszyński, Nauczanie społeczne...*, Warszawa 1990, s. 474.

mużny¹⁸. Dobrowolne upowszechnienie takich postaw, mające u swych źródeł poczucie solidarności społecznej, może przyczynić się do polepszenia losu bliźnich, znajdujących się w potrzebie.

Odmierna powinna być treść nauczania skierowanego do osób bezrobotnych. Duszpasterz winien podkreślać niezmiennność i trwałość praw moralnych; jednak podstawowym rysem owego nauczania powinno być odniesienie do celu wiecznego życia ludzkiego. Osoby pozbawione pracy w sposób najbardziej dotkliwie odczuwają swoją bezużyteczność, bezwartościowość dla rodziny i społeczeństwa, bezcelowość swej egzystencji. W sytuacji gdy wartość człowieka odmierzana jest wartością pracy, jaką wykonuje, osoby bezrobotne tracą poczucie własnej wartości i godności. Rolą duszpasterza jest ów pogląd skorygować; praca bowiem nie może być jedynym celem życia człowieka.

Duszpasterz winien wskazywać na obowiązki moralne ciężące na wszystkich osobach uczestniczących w życiu gospodarczym. Naruszanie zasad moralnych prowadzi do negatywnych konsekwencji dla wszystkich, nie tylko dla pracowników, ale także dla pracodawców. Niektóre zagadnienia powinny być podejmowane przez duszpasterza dopiero po pewnym czasie, zaznajomieniu się z sytuacją konkretnych osób, podjęciu działalności charytatywnej, zdobyciu zaufania i autorytetu bezrobotnych. W tym kontekście nauczanie winno dotyczyć trudnych i głębokich duchowo zagadnień, takich jak nauka o konieczności ubóstwa oraz o chrześcijańskim sensie cierpienia¹⁹. Duszpasterz niewątpliwie powinien zachęcać osoby bezrobotne do przystępowania do sakramentu pojednania, a także w sposób szczególny podejmować problemy opieki nad rodzinami bezrobotnych, szczególnie młodzieżą i dziećmi.

PODSUMOWANIE

Szczególne sytuacja osób bezrobotnych domaga się podejmowania swoich działań. Pomoc ta powinna opierać się na zasadzie solidarności społecznej. Kościół powinien stale przypominać, że zadaniem społeczeństwa jest nie tylko pomoc materialna osobom bezrobotnym, ale także wsparcie duchowe, zachęta do przetrwania trudnych chwil. Bezrobotni powinni mieć przekonanie, że ich los nie jest obojętny innym grupom społecznym, że nie są wyrzu-

¹⁸ Prymas Tysiąclecia określa owe zadania jako wypływające z „praw bliźnich ciężących na własności”; S. Wyszyński, *Miłość i sprawiedliwość społeczna. Rozważania społeczne*, Poznań 1993, s. 413-421.

¹⁹ „Natomiast życie religijne może być wskazywane jako środek ułatwiający zniesienie ciężkiego doświadczenia bezrobocia. Nigdy jednak wyłącznie, ale równorzędnie z innymi środkami reformy natury społecznej i gospodarczej”. S. Wyszyński, *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*, w: tenże, *Początki nauczania społecznego...*, s. 138.

cenii poza margines społeczeństwa. Takie życzliwe nastawienie ogółu narodu niewątpliwie może przyczynić się do zniwelowania negatywnych zmian moralności bezrobotnych.

**The Moral Issues of Unemployment
within the Social Teaching of Card. Stephan Wyszyński**

The paper deals with the implications of unemployment on morality, as elaborated in the writings of Card. S. Wyszyński. The central focus of the social teaching of Card. Wyszyński was labour and the topic of unemployment was of a marginal importance. Nevertheless, his far-reaching article *The Impact of Unemployment within the Moral and Religious Sphere* was published in 1937. It is the basis for the formulations contained in the second and third parts of the paper.

The first part deals with the impact of Card. August Hlond on the social teaching of his successor, Card. Wyszyński. The second part presents the negative changes in moral behaviour of unemployed workers. The third part deals with the appropriate behaviour and service of priests towards unemployed people. The priests should respect the principle of search and individualism. The searching method requires from priests a strong faith, creativity, an active way of communicating, as well as visiting people in their homes and organizing some forms of material help. The principle of individualism means that each unemployed should be treated with dignity and respect. The duty of priests is to remind people of the social obligations of private property. There should be forms of material and spiritual help for the unemployed, especially their families and children.